



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/36/36/96

PROBLEMY KRAJU I NIEPOKOJE POLAKÓW - POSTRZEGANE ZAGROŻENIA

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MARZEC '96

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Według danych GUS, w 1995 r. odnotowano największe tempo obserwowanego od czterech lat wzrostu gospodarczego. Wpłynął on na poprawę sytuacji na rynku pracy oraz na wzrost realnych dochodów ludności, kondycji finansowej przedsiębiorstw, a pośrednio - również dochodów budżetu państwa¹.

Pozytywne makrotendencje ekonomiczne znalazły odzwierciedlenie w świadomości społecznej - po raz pierwszy od dłuższego czasu zaobserwowano w tym roku poprawę społecznego samopoczucia związanego bezpośrednio z sytuacją materialną gospodarstw domowych².

Jednocześnie jednak wystąpiły wyraźne makrotendencje negatywne - utrzymała się bardzo wysoka, 30% stopa bezrobocia wśród młodzieży (dwukrotnie wyższa niż dla ogółu bezrobotnych), nastąpił dalszy spadek efektów budownictwa mieszkaniowego, wzrost opłat za najem mieszkania, niższe były efekty inwestycyjne w ochronie zdrowia i oświacie, wzrosły koszty leczenia i wypoczynku, a także kształcenia dzieci, obciążając w coraz większym stopniu budżet gospodarstw domowych. Nasiliła się także przestępczość - policja odnotowała o 7,6% przestępstw więcej niż rok wcześniej³.

Miniony rok przyniósł też poważne wydarzenia w polityce - wybór nowego prezydenta i związane z tym zmiany w układzie władzy, która w całości znalazła się w rękach koalicji SLD-PSL, a także kryzys zaufania do premiera i wynikającą z niego zmianę rządu.

Generalnie rzecz biorąc makrotendencje pozytywne zdają się wpływać na sferę świadomości i zachowań politycznych społeczeństwa wolniej i słabiej niż makrotendencje negatywne⁴.

¹ "Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, rok 1995", GUS.

² "Materialny poziom życia gospodarstw domowych", komunikat CBOS, styczeń '96.

³ Informacja szefa policji Jerzego Stańczyka - „Gazeta Wyborcza”, nr 9.1999 z 11 stycznia '96.

⁴ Edmund Wnuk-Lipiński "Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej", PWN 1996.

Nasuwa się więc pytanie, które z odnotowanych w 1995 roku tendencji - pozytywne czy negatywne silniej zdeterminowały postrzeganie przez Polaków zagrożeń, przed którymi stoi kraj i każdy z nas?

W lutowym sondażu CBOS⁵ próbowano rozpoznać problemy, które Polacy uważają obecnie za najważniejsze, stwarzające największe zagrożenie dla kraju, oraz te, które stanowią źródło ich osobistych lęków, obaw i niepokojów. Szukano również odpowiedzi na pytanie, czy wydarzenia ubiegłego roku spowodowały zmiany w postrzeganiu przez społeczeństwo zagrożeń, jakie niesie ze sobą ustrojowa transformacja oraz w jakich dziedzinach i w jakim kierunku były to zmiany.

NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY KRAJU

Po rocznej przerwie już po raz szósty przedstawiono badanym listę problemów społecznych, przed którymi stoi nasz kraj, z prośbą, by wskazali trzy - ich zdaniem - najważniejsze.

Tabela 1

Które z poniższych problemów, przed którymi stoi nasz kraj, uważa Pan(i) za najważniejsze ?	Wskazania respondentów według terminów badań											
	VII '92		I '93		III '93		I '94		I '95		II '96	
	%	r	%	r	%	r	%	r	%	r	%	r
Bezrobocie	66	1	69	1	70	1	65	1	65	1	62	1
Zbyt niskie płace, zbyt wysokie ceny	59	2	49	2	52	2	54	2	52	2	54	2
Przestępczość, działalność mafii	22	5	25	5	23	5	28	5	35	4	44	3
Rządy ludzi niekompetentnych, nieodpowiedzialnych	43	3	45	3	44	3	30	3	40	3	32	4
Zatrucie środowiska naturalnego	31	4	29	4	31	4	29	4	28	5	24	5
Alkoholizm, narkomania	18	6	12	8	16	6	18	6	17	6	20	6
Upadek obyczajów, demoralizacja społeczeństwa	14	8	11	9	12	9	16	8	16	7	14	7
Możliwość rozruchów, niepokojów społecznych	14	8	19	7	13	8	13	10	11	8	13	8
Złe skutki prywatyzacji	15	7	11	9	15	7	17	7	9	9	13	8
Niedostatek żywności, głód	11	9	20	6	11	10	14	9	16	7	10	9
Awarie elektrowni atomowych	3	10	5	10	0	12	3	12	4	11	5	10
Możliwość konfliktu z sąsiednimi państwami	1	11	5	10	1	11	9	11	6	10	4	11
r - ranga												

⁵Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (69), 2-6 lutego '96, reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców Polski (N=1205).

Okazuje się, że w porównaniu z poprzednimi latami⁶ w opinii społecznej nastąpiła zmiana hierarchii postrzeganych zagrożeń.

Wprawdzie nadal najwięcej obaw budzą zjawiska wynikające ze stanu gospodarki, bezpośrednio dotyczące warunków życia badanych, a więc **bezrobocie**, wskazywane przez prawie dwie trzecie badanych oraz **zbyt niskie zarobki w stosunku do cen**, na które skarży się ponad połowa społeczeństwa. Na kolejnym miejscu w hierarchii zagrożeń pojawiła się jednak **przestępczość, działalność rozmaitych mafii**. W opinii społecznej stanowi ona większy problem dla kraju aniżeli **rządy ludzi niekompetentnych i nieodpowiedzialnych**, które w okresie ostatnich czterech lat niezmiennie były trzecim co do wagi źródłem niepokoju Polaków. Obecnie zaś, mimo poważnych zastrzeżeń wysuwanych pod adresem czołowych polityków, osoby zaniepokojone tą sferą życia społecznego stanowią jedną trzecią badanych (o 8 punktów procentowych mniej niż rok temu). Systematycznie rośnie natomiast poczucie zagrożenia przestępczością; w lutym sygnalizowało je 44% badanych, znacznie więcej niż w poprzednich latach i aż dwukrotnie więcej niż przed czterema laty.

Nie zmieniła się natomiast ranga zagrożenia wynikającego ze **złego stanu środowiska naturalnego**, mimo że w niewielkim stopniu (o 4 p.p.) zmniejszył się odsetek badanych, którzy mają świadomość wagi tego problemu. Obecnie niepokój o stan środowiska naturalnego w Polsce nurtuje jedną czwartą społeczeństwa.

Jako nieco mniejsze zagrożenie postrzegane są takie zjawiska patologiczne, jak **alkoholizm i narkomania**, które wymienia co piąty ankietowany, a także **upadek obyczajów i demoralizacja społeczna**, stanowiące przedmiot obaw co siódmego respondenta. Zbliżone rangą w opinii badanych są dwa kolejne problemy - **możliwość rozruchów, niepokojów społecznych** oraz **negatywne skutki prywatyzacji**. W porównaniu z sytuacją sprzed roku, kiedy poziom obaw przed konsekwencjami prywatyzacji był wyjątkowo niski, obecnie daje się zauważyć niewielki jego wzrost (o 4 p.p.).

Mimo że ostatni rok przyniósł w świadomości społecznej spadek zagrożenia

⁶"Problemy ważne dla nas i dla kraju", komunikat CBOS, luty '94, "Problemy kraju i niepokoje Polaków", komunikat CBOS, luty '95.

niedostatkiem żywności i głodem (o 6 p.p.), ciągle jednak jedna dziesiąta społeczeństwa zalicza ten problem do najważniejszych, przed którymi stoi kraj.

Natomiast zupełnie marginalne znaczenie badani przypisują zagrożeniom zewnętrznym, to znaczy **możliwości konfliktu z sąsiednimi państwami** czy **niebezpieczeństwu awarii elektrowni atomowych**.

* * *

Podobnie jak w poprzednich latach, dostrzeganie wagi poszczególnych problemów społecznych, zwłaszcza natury ekonomicznej, zależy przede wszystkim od sytuacji życiowej respondentów.

Takie zagrożenia, jak bezrobocie, zbyt niskie zarobki w stosunku do cen czy niedostatek żywności są postrzegane jako najważniejsze tym częściej, im niższe jest wykształcenie badanych, ich kwalifikacje zawodowe oraz poziom dochodów.

Problem **bezrobocia** najczęściej podkreślają sami bezrobotni, a także robotnicy niewykwalifikowani, którym bezrobocie najbardziej zagraża, oraz gospodynie domowe, które często nie mogą znaleźć odpowiedniej pracy, poświęcają się wyłącznie obowiązkom rodzinnym. Podobne obawy przed bezrobociem mają też robotnicy wykwalifikowani oraz renciści. Natomiast najrzadziej sygnalizują je osoby o najwyższych kwalifikacjach zawodowych - kadra kierownicza i inteligencja.

Zagrożenie bezrobociem zależy również od miejsca zamieszkania respondentów. Rzadziej obawiają się go mieszkańcy wielkich miast, ponieważ problemy ze znalezieniem pracy w wielkomiejskim środowisku nie są tak dramatyczne jak w małych miejscowościach, w których upadek jednego zakładu może oznaczać bezrobocie prawie całej społeczności lokalnej. Sytuacja ta wyraźnie znajduje odzwierciedlenie w świadomości mieszkańców wsi i małych miast, którzy najczęściej wskazują na zagrożenie bezrobociem. Z cytowanych już danych GUS wynika, że w ciągu ostatniego roku pogłębiło się bezrobocie na wiejskim rynku pracy, zmniejszyło natomiast na miejskim.

Analiza badań CBOS pozwala stwierdzić, że w porównaniu z ubiegłym rokiem nastąpił wyraźny spadek zagrożenia bezrobociem, największy u kadry kierowniczej i inteligencji (o 18 p.p.), młodzieży (o 16 p.p.), u osób posiadających wyższe wykształcenie (o 15 p.p.) oraz u mieszkańców miast średniej wielkości (o 14 p.p.). Odwrotne tendencje zaobserwowano głównie wśród gospodyń domowych (o 10 p.p.), z których większość stanowią mieszkanki wsi.

Problem **zbyt niskich zarobków w stosunku do cen** najczęściej sygnalizują mieszkańcy małych miast oraz robotnicy niewykwalifikowani.

Właśnie u mieszkańców najmniejszych miast odnotowano w ciągu ostatniego roku wysoki (o 20 p.p.) wzrost przekonania, że najważniejszym problemem kraju są zbyt niskie dochody realne.

W podobnym stopniu zaobserwowano go również u uczniów i studentów (o 19 p.p.), których rodziny, a często i oni sami, dźwigają coraz większy ciężar kosztów edukacji.

Problem ten najrzadziej natomiast jest sygnalizowany przez osoby o najwyższej pozycji społeczno-zawodowej i ekonomicznej, których dotyczy w dużo mniejszym stopniu niż pozostałych, oraz przez mieszkańców wielkich miast. U tych ostatnich oraz u kadry kierowniczej i inteligencji miniony rok przyniósł wyraźny spadek (po 10 p.p.) znaczenia jakie nadają omawianemu zjawisku.

Niedostatek żywności, głód - to problem, którego znaczenie jest dostrzegane tym wyraźniej, im niższe wykształcenie mają badani, im gorsze są ich warunki materialne, im są starsi i bardziej schorowani (renciści). Można więc powiedzieć, że jego wagę podkreślają głównie osoby, które najbardziej są narażone na niedostatek żywności. W porównaniu z ubiegłym rokiem w świadomości społecznej wyraźnie zmniejszyło się poczucie zagrożenia głodem, szczególnie wśród rolników (o 20 p.p.) - co prawdopodobnie wiąże się z odnotowanym przez GUS w 1995 r. wzrostem produkcji rolniczej (o ok.13%), a także wśród osób najbardziej zaangażowanych w życie religijne Kościoła (o 14 p.p.) oraz mających wykształcenie podstawowe (o 11 p.p.).

Podobnie jak w poprzednich latach, wysoka pozycja społeczno-zawodowa i ekonomiczna badanych sprzyja dostrzeganiu wagi problemów związanych ze sferą polityki i patologii społecznej.

Przestępczość, działalność rozmaitych mafii są postrzegane jako poważny problem kraju najczęściej przez osoby z wyższym wykształceniem. Świadomość zagrożenia, jakie niesie przemoc, rośnie wraz ze stopniem zamożności badanych. Jest ona silniejsza u respondentów deklarujących poglądy lewicowe i w ogóle nie uczestniczących w praktykach religijnych. W porównaniu z zeszłym rokiem zagrożenie przestępczością najbardziej wzrosło w świadomości uczniów i studentów (o 22 p.p.), osób o lewicowej orientacji politycznej (o 21 p.p.), a także legitymujących się wyższym wykształceniem (o 19 p.p.). Wiąże się to niewątpliwie z odnotowanym w zeszłym roku przez policję znacznym wzrostem liczby popełnianych przestępstw (o 7,6%).

Wysoką świadomość **upadku obyczajów, demoralizacji społeczeństwa** ma przede wszystkim inteligencja i kadra kierownicza. Świadomość ta rośnie wraz z wykształceniem, sprzyja jej również wysoka pozycja ekonomiczna oraz specyfika życia w środowisku wielkomiejskim - bardziej niż inne zagrożonym rozluźnieniem norm moralnych i obyczajowych. Starszy wiek oraz silne zaangażowanie w praktyki religijne także bardziej uwrażliwiają badanych na zjawisko demoralizacji. W ciągu ostatniego roku odsetek wskazań na to zagrożenie zwiększył się głównie wśród osób z wyższym wykształceniem (o 13 p.p.), kadry kierowniczej i inteligencji (o 9 p.p.), a zmniejszył - wśród najbardziej zaangażowanych w życie religijne Kościoła (o 9 p.p.) oraz wśród rencistów i emerytów (o 6 p.p.).

Zjawiskiem **alkoholizmu i narkomanii** bardziej są zaniepokojeni ludzie starsi - renciści i emeryci oraz osoby zaangażowane w życie religijne, aniżeli młodzi i religijnie obojętni; bardziej gospodynie domowe i pracownicy fizyczno-umysłowi niż ludzie o najwyższych kwalifikacjach zawodowych. W porównaniu z ubiegłym rokiem nasiliły się obawy przed zagrożeniem alkoholizmem i narkomanią wśród pracowników fizyczno-umysłowych i prywatnych przedsiębiorców (po 12 p.p.), zmniejszyły się natomiast wśród młodzieży (o 8 p.p.).

Najbardziej rozwiniętą świadomość zagrożeń, jakie niesie **zatrucie środowiska naturalnego** w Polsce, ma inteligencja i kadra kierownicza. Również u pracowników umysłowych i fizyczno-umysłowych, u młodzieży oraz u mieszkańców większych miast daje się zauważyć, silniejsze niż u innych, nastawienie proekologiczne. Najmniej wrażliwi na problem zatrucia środowiska naturalnego są bezrobotni, najstarsi i najbiedniejsi. W ostatnim

roku właśnie u bezrobotnych odnotowano największy spadek wrażliwości ekologicznej (o 21 p.p.), dotknął on również, choć w mniejszym stopniu, uczniów i studentów (o 14 p.p.) oraz osoby z wyższym wykształceniem (o 13 p.p.). Jedyne u rolników wyraźnie wzrosła świadomość ekologiczna (o 11 p.p.), co być może wiąże się z odnotowanym przez GUS zagrożeniem, jakie dla połowy mieszkańców wsi stanowi "niezdrowa" woda.

Wysoka pozycja społeczno-zawodowa i ekonomiczna badanych sprzyja dostrzeganiu przez nich zagrożenia, jakie dla kraju stanowią **rządy niekompetentnych i nieodpowiedzialnych polityków**. Wprawdzie problem ten najczęściej wskazują przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, ale również studenci i uczniowie nadają mu wysoką rangę. Świadomość wagi tego zagrożenia jest tym większa, im wyższe wykształcenie mają badani, im są młodszy oraz im większą miejscowość zamieszkują. Również prawicowe poglądy badanych wyraźnie sprzyjają dostrzeganiu jego wagi. Natomiast obaw przed rządami ludzi niekompetentnych i nieodpowiedzialnych nie podzielają osoby najstarsze, renciści, osoby o najniższym wykształceniu oraz o lewicowej orientacji politycznej.

Ostatni rok przyniósł wzrost świadomości znaczenia tego problemu w jednej tylko grupie społecznej - wśród bezrobotnych (o 13 p.p.), którzy widocznie winą za swe trudne położenie życiowe obciążają głównie niekompetentnych i nieodpowiedzialnych polityków. Natomiast największy spadek wagi tego problemu nastąpił w przekonaniach pracowników umysłowych niższego szczebla (o 22 p.p.) oraz osób o lewicowych poglądach politycznych (o 20 p.p.).

Zagrożenie rozruchami, niepokojami społecznymi postrzegają głównie prywatni przedsiębiorcy, osoby o najwyższych dochodach i wyższym lub średnim wykształceniu. Do najważniejszych problemów kraju zaliczają je, częściej niż inni, zarówno badani deklarujący poglądy lewicowe, jak i osoby najbardziej zaangażowane w życie religijne, u których nastąpił w ostatnim roku wyraźny wzrost przekonania o możliwości wystąpienia niepokoju społecznego (o 16 p.p.).

Natomiast **złe skutki prywatyzacji** - to zagrożenie sygnalizowane najczęściej przez bezrobotnych. Swą sytuację życiową postrzegają zapewne jako egzemplifikację tego problemu. W ciągu ostatniego roku nastąpił u nich wzrost świadomości wagi tego zagrożenia (o 10 p.p.).

Podobny wzrost przekonania, że złe skutki prywatyzacji należą do najważniejszych problemów kraju, odnotowano wśród pracowników fizyczno-umysłowych (o 13 p.p.), mieszkańców największych miast (o 11 p.p.), osób najmłodszych (o 11 p.p.) oraz najbardziej zaangażowanych w życie Kościoła (o 10 p.p.). Jedynie w grupie prywatnych przedsiębiorców, którzy należą do beneficjentów prywatyzacji, zmniejszył się odsetek osób obawiających się jej negatywnych skutków (o 10 p.p.).

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na pewną odmienność w postrzeganiu zagrożeń przez kobiety i mężczyzn. Przy takiej samej hierarchii najważniejszych problemów kraju, mężczyźni znacznie częściej niż kobiety wskazują na zagrożenia płynące z niekompetencji i nieodpowiedzialności polityków, przestępczości oraz złych skutków prywatyzacji. Kobiety natomiast częściej niepokoi zły stan środowiska naturalnego oraz alkoholizm i narkomania.

ŹRÓDŁA OSOBISTYCH LĘKÓW I NIEPOKOJÓW POLAKÓW

Po rocznej przerwie po raz trzeci przedstawiono badanym listę spraw, które mogą być źródłem osobistego niepokoju, z prośbą, by wskazali trzy z nich, które budzą największe obawy, lęk.

Tabela 2

Które z wymienionych poniżej spraw są dla Pana(i) przede wszystkim źródłem niepokoju, lęku? Proszę wybrać nie więcej niż trzy sprawy.	Wskazania respondentów według terminów badań					
	I '94		I '95		II '96	
	%	ranga	%	ranga	%	ranga
Napady, chuligani, złodzieje	32	6	34	4	47	1
Bieda, brak pieniędzy na życie	45	1	51	1	40	2
Pogorszenie stanu zdrowia	43	2	46	2	40	2
Brak pieniędzy na leczenie	36	5	33	5	39	3
Utrata pracy	30	7	41	3	37	4
Brak perspektyw dla dzieci	37	4	33	5	33	5
Obniżenie obecnego poziomu życia	38	3	30	6	31	6
Nasilająca się nietolerancja	11	8	9	7	12	7
Utrata szacunku, poniżenie	5	11	6	9	6	8
Upadek firmy (gospodarstwa)	8	9	6	9	5	9
Konflikty w rodzinie	6	10	7	8	5	9

Głównym źródłem niepokoju Polaków na początku 1996 roku jest brak bezpieczeństwa osobistego - **zagrożenie przemocą, napadami, kradzieżami**. Dwa lata temu zjawisko to zajmowało szóste miejsce w hierarchii spraw budzących niepokój, rok temu było już na trzecim, obecnie uzyskało pierwszą lokatę i jest najczęściej wymienianą przyczyną lęków Polaków. Wskazuje je prawie połowa społeczeństwa. Z policyjnych statystyk wynika, że w ubiegłym roku popełniono o 7,6% więcej przestępstw niż rok wcześniej. Najbardziej wzrosła liczba kradzieży mienia prywatnego (o 17%), rozbojów (o 14%), przestępstw gospodarczych (o 12%) oraz gwałtów (o 11%)⁷.

Zagrożenia pod względem częstości wyborów usytuowane na drugim miejscu to: **bieda, brak środków do życia**, przed którymi odczuwa lęk dwie piąte badanych, oraz równie często wymieniane jako źródło niepokoju - **pogorszenie stanu zdrowia własnego lub bliskich**. W porównaniu z rokiem ubiegłym obawy związane z tymi zjawiskami wyraźnie się zmniejszyły.

W przypadku lęku przed brakiem środków do życia spadek wynosi 11 punktów procentowych. Jest on niewątpliwie związany z odnotowanym w 1995 roku wzrostem gospodarczym i wynikającym z niego wzrostem realnych dochodów (o 5,3%) oraz spożycia indywidualnego (o 4,9%), a także spadkiem stopy bezrobocia (o 1,1 pkt.)⁸.

Widać więc, że obecnie, odmiennie niż rok temu, pozytywne makrotendencje znalazły odzwierciedlenie w świadomości społecznej.

Odsetek osób obawiających się pogorszenia stanu zdrowia zmalał tylko o 6 punktów procentowych. Spadkowi temu towarzyszy wzrost obaw przed **brakiem pieniędzy na leczenie** (o 6 p.p.). Obecnie takie obawy wyrażają prawie dwie piąte badanych. Tendencja wzrostowa wynika z faktu, że pacjenci w coraz większym stopniu muszą sami ponosić koszty leczenia, które przy wadliwej organizacji służby zdrowia oraz wzroście cen lekarstw są coraz wyższe.

W grupie spraw, które wzbudzały największe obawy badanych, znalazła się także **utrata pracy przez siebie lub kogoś z rodziny**. W porównaniu z ubiegłym rokiem nieznacznie zmniejszył się odsetek osób obawiających się utraty pracy (o 4 p.p.), co wynika zapewne z poprawy sytuacji na rynku pracy, z odnotowanego stopniowego wzrostu popytu na nią,

⁷ Informacja szefa policji Jerzego Stańczyka - Gazeta Wyborcza, nr 9.1999 z 11 stycznia '96.

⁸ "Informacja o sytuacji społeczno-politycznej kraju, rok 1995", GUS.

szczególnie w sektorze prywatnym. Nadal jednak lęk przed jej utratą deklaruje prawie dwie piąte społeczeństwa.

Tylko nieco mniej powszechny jest **niepokój o brak perspektyw dla dzieci** - wyraża go jedna trzecia badanych. Utrzymuje się on na takim samym poziomie jak przed rokiem. Podobną tendencję wykazuje **lęk przed obniżeniem dotychczasowego poziomu życia**, który również jest sygnalizowany przez prawie jedną trzecią społeczeństwa.

Znacznie mniejszy zasięg ma niepokój związany z **nasilającą się nietolerancją**, dotyczy bowiem tylko co ósmego badanego.

Pozostałe sprawy nie wywołują lęku w skali społecznej, niemniej jednak co dwudziesty badany wiąże z nimi swoje osobiste niepokoje, gdyż wiadomo, że bywają źródłem wielkich tragedii.

* * *

Podobnie jak w poprzednich latach, postrzeganie źródeł osobistych lęków i zagrożeń zależy przede wszystkim od sytuacji życiowej badanych.

Lęk przed przemocą, kradzieżami najczęściej sygnalizują osoby najlepiej sytuowane - zajmuje on pierwsze miejsce w ich hierarchii osobistych zagrożeń. Poziom tego lęku zmniejsza się wraz ze spadkiem dochodów badanych, tak że osoby najbiedniejsze okazują się na najbardziej odporne. Podobną "odporność" na lęk przed przemocą wykazują przede wszystkim bezrobotni, a także mieszkańcy małych miast oraz najmłodszy badani.

Dla bezrobotnych głównymi zagrożeniami są: bieda, brak środków na życie oraz utrata pracy, a także brak pieniędzy na leczenie. Podobne obawy wyrażają mieszkańcy małych miast, z tym że na pierwszym miejscu wymieniają utratę pracy. Zrozumiałe więc, że tak realne zagrożenia ich bytu budzą większy niepokój niż nasilające się w kraju, a głównie w dużych miastach, zjawiska przemocy. Ludzie młodzi mają podobne problemy, a ponadto charakterystyczną dla młodego wieku właściwość, jaką jest bagatelizowanie pewnych zagrożeń.

Natomiast lęk przed przemocą jest silnie odczuwany nie tylko przez najbogatszych, którzy ze względu na swój majątek są bardziej niż inni narażeni na akty kradzieży i przemocy, ale również przez rolników. Napady, czyny chuligańskie i kradzieże stanowią dla nich największe, bardziej zagrażające niż bieda, źródło obaw i niepokojów.

W porównaniu z ubiegłym rokiem nasilił się strach przed przemocą i kradzieżami - szczególnie silny wśród gospodyń domowych (wzrost o 31 p.p.), pracowników umysłowych niższego szczebla (o 24 p.p.) i fizyczno-umysłowych (o 21 p.p.). Wzrost **poczucia bezpieczeństwa osobistego** odnotowano jedynie wśród prywatnych przedsiębiorców (o 10 p.p.). Na poziomie zaś całej zbiorowości nastąpił jego wyraźny spadek.

Bieda, brak pieniędzy na życie najbardziej niepokoi robotników niewykwalifikowanych, osoby bezrobotne i badanych, którzy oceniają swe warunki materialne jako złe. Lęk ten zajmuje pierwsze miejsce wśród ich życiowych niepokojów. Jego poziom rośnie wraz ze spadkiem dochodów, wynika więc z realnie istniejącego zagrożenia. Nasila się także wraz ze spadkiem wykształcenia oraz jest wyraźnie wyższy wśród mieszkańców wsi i małych miast. Wiąże się to z gorszą sytuacją na rynku pracy w małych miejscowościach oraz z mniejszym popytem na pracę ludzi, którzy mają niskie kwalifikacje zawodowe.

Jest zrozumiałe, że biedy, braku pieniędzy na życie najmniej obawiają się osoby najzamożniejsze i legitymujące się wyższym wykształceniem. Częściej niż pozostałe odczuwają one jednak obawy przed **obniżeniem obecnego poziomu życia**. Wraz ze wzrostem dochodów i wykształcenia badanych zmniejsza się ich lęk przed biedą, rośnie natomiast niepokój przed zmianą dotychczasowego standardu życia. Odczuwają go silnie również pracownicy fizyczno-umysłowi, robotnicy wykwalifikowani oraz uczniowie i studenci.

Natomiast prywatni przedsiębiorcy bardziej niż biedy i obniżenia poziomu życia obawiają się **upadku własnej firmy**, co piąty rolnik zaś boi się upadku swego **gospodarstwa**.

W porównaniu z ubiegłym rokiem powszechnie wzrosło **poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego mierzone stopniem lęku przed biedą, brakiem pieniędzy na życie** - najsilniej u mieszkańców wielkich miast (o 22 p.p.), osób z podstawowym wykształceniem (o 17 p.p.) oraz o najniższych dochodach przypadających na członka rodziny (o 16 p.p.).

Wyraźny wzrost **poczucia bezpieczeństwa ekonomicznego mierzonego stopniem**

lęku przed obniżeniem obecnego poziomu życia odnotowano w grupie kadry kierowniczej i inteligencji (o 17 p.p.), wśród mieszkańców małych miast (o 13 p.p.) oraz wśród uczniów i studentów (o 11 p.p.). Zmniejszyło się ono natomiast u pracowników fizyczno-umysłowych (o 13 p.p.), robotników wykwalifikowanych (o 9 p.p.), rolników i osób najstarszych (po 6 p.p.).

Poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego, mierzone stopniem lęku przed brakiem pieniędzy na leczenie, zmniejszyło się głównie u gospodyń domowych (o 15 p.p.), kadry kierowniczej i inteligencji, mieszkańców wielkich miast (po 14 p.p.) robotników niewykwalifikowanych, osób o najniższych dochodach i bezrobotnych (po 13 p.p.).

Brak pieniędzy na leczenie jest źródłem niepokoju przede wszystkim gospodyń domowych, ludzi najstarszych oraz osób najbardziej schorowanych, jakimi są renciści. Niepokój ten rośnie wraz z wiekiem badanych oraz ze stopniem ich zaangażowania w życie religijne. Jest tym większy, im niższe wykształcenie respondentów, znacznie częściej też sygnalizują go kobiety. Ponadto, co wydaje się oczywiste, bardziej odczuwają go ludzie ubodzy aniżeli zamożni. Należy pamiętać, że ubiegły rok przyniósł znaczny wzrost kosztów leczenia - przesunięcie ich ciężaru na barki pacjentów - a także znaczny wzrost cen lekarstw.

Lęk przed **pogorszeniem się stanu zdrowia własnego i osób bliskich** jest związany przede wszystkim z wiekiem - jego poziom jest tym wyższy, im starsi są badani. Wyjątek stanowią najmłodszy, którzy odczuwają niepokój o zdrowie na równi z osobami w średnim wieku. Ich lęk o zdrowie wzrósł w ostatnim roku o 10 p.p. procentowych. Znajduje to wyjaśnienie w informacjach o pogarszającym się w ostatnich latach stanie zdrowia młodzieży, którego przyczyną jest zarówno zła organizacja opieki medycznej, jak i trudne warunki bytowe wielu polskich rodzin.

Wśród ludzi najstarszych, w tym emerytów, lęk ten jest najsilniejszym z ich niepokojów, co wydaje się zrozumiałe w ich sytuacji życiowej.

Ciekawe, że u osób legitymujących się wyższym wykształceniem również dominują obawy o zdrowie swoje i bliskich. Ponadto poziom tych obaw jest u badanych tym wyższy, im wyższe dochody osiągają i im lepiej oceniają swą sytuację materialną. Natomiast najrzadziej wyrażają niepokój o zdrowie bezrobotni i rolnicy. Prawdopodobnie jest to konsekwencją hierarchii potrzeb i wartości, jaką przypisują zdrowiu różne grupy społeczne.

W ostatnim roku nastąpił znaczny wzrost **poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego** u rolników, gospodyń domowych oraz osób oceniających swe warunki materialne jako złe (po 16 p.p.). Odwrotne tendencje odnotowano jedynie wśród robotników niewykwalifikowanych (o 12 p.p.), uczniów i studentów (o 10 p.p.) oraz w mniejszym stopniu wśród prywatnych przedsiębiorców (o 6 p.p.) i osób z wyższym wykształceniem (o 5 p.p.).

Obawa przed utratą pracy przez siebie lub bliskich jest najsilniejsza wśród robotników niewykwalifikowanych - w rzeczywistości bardziej niż inne kategorie zawodowe zagrożonych bezrobociem - oraz wśród pracowników umysłowych niższego szczebla i bezrobotnych, z których większość zna ten problem z własnego doświadczenia. Utraty pracy bardziej niż inni obawiają się mieszkańcy małych miast, gdzie często ubogi rynek pracy nie zapewnia im zatrudnienia. Poziom obaw o pracę zależy też od wieku badanych - najwyższy jest u osób młodych (do 34 lat), wśród których od kilku lat bezrobocie utrzymuje się na szczególnie wysokim poziomie, najniższy zaś, co zrozumiałe, u osób starszych.

Poczucie bezpieczeństwa zatrudnienia własnego i bliskich wzrosło w ubiegłym roku przede wszystkim w grupie robotników wykwalifikowanych (o 26 p.p.), uczniów i studentów (o 19 p.p.), osób najmłodszych (o 15 p.p.), gospodyń domowych - w odniesieniu do członków ich rodzin - (o 16 p.p.) oraz wśród prywatnych przedsiębiorców (o 12 p.p.). Nieznacznie zmniejszyło się natomiast wśród bezrobotnych, mieszkańców małych miast i ludzi najstarszych (po 5 p.p.).

Brak perspektyw dla dzieci najsilniej budzi niepokój pracowników fizyczno-umysłowych, osób w średnim wieku oraz badanych, którzy deklarują lewicowe poglądy polityczne. Natomiast najmniej niepokoją się o przyszłość dzieci ludzie najstarsi, których dzieci już się usamodzielniały, mieszkańcy wielkich miast, których środowisko życia stwarza dzieciom łatwiejszy start, lepsze perspektywy kształcenia i pracy, osoby najlepiej sytuowane, które same stwarzają dzieciom lepsze szanse życiowe oraz robotnicy niewykwalifikowani, którzy przede wszystkim są ogarnięci lękiem przed biedą i bezrobociem. W ostatnim roku właśnie w tej ostatniej grupie odnotowano największy spadek lęku o przyszłość dzieci (o 17 p.p.), znacznie mniejszy nastąpił wśród mieszkańców wielkich miast (o 9 p.p.) oraz wśród kadry kierowniczej i inteligencji (o 8 p.p.). W pozostałych grupach lęk ten utrzymał się mniej więcej na tym samym poziomie.

Lęk przed nasilającą się nietolerancją odczuwają najczęściej, tak jak w poprzednich latach, uczniowie i studenci, także prywatni przedsiębiorcy oraz badani legitymujący się wyższym wykształceniem. Wiąże się on zapewne z ich mniej konwencjonalnym stylem życia, przejściem wzorów uświęcających indywidualizm, odmiennosc, "luz" oraz tolerancję dla takich postaw. Wynika zapewne z ich silnej potrzeby uwolnienia się od presji kontroli społecznej, z natury rzeczy nietolerancyjnej. Ciekawe, że niepokój ten jest równie silny u osób wierzących, najbardziej zaangażowanych w życie religijne Kościoła, jak i u badanych o lewicowych poglądach politycznych, w ogóle nie uczestniczących w praktykach religijnych. Obie te grupy są narażone przede wszystkim na wzajemną nietolerancję, mogą również czuć się bardziej niż inne zagrożone nietolerancją społeczną z powodu posiadania w miarę spójnych poglądów na świat w społeczeństwie, które w swej większości coraz częściej wydaje się pozbawione jakiegokolwiek światopoglądu.

Ostatni rok przyniósł znaczące nasilenie się obaw przed nietolerancją wyłącznie u uczniów i studentów, osób najbardziej zaangażowanych w życie religijne Kościoła (po 18 p.p.), wśród prywatnych przedsiębiorców (o 13 p.p.) oraz ogólnie w grupie najmłodszych (o 12 p.p.). Świadczy to o ich szczególnej wrażliwości na przejawy nietolerancji.

Młodzież, zarówno ta ucząca się, jak i pracująca, jest najbardziej wrażliwa również na **konflikty w rodzinie** - obawę przed nimi wyraża co ósmy młody człowiek. Warto zauważyć, że w ubiegłym roku zwiększył się niepokój o sferę życia rodzinnego jedynie wśród młodzieży (u uczniów i studentów o 9 p.p., w całej grupie młodzieży o 7 p.p.).

PROBLEMY KRAJU I NIEPOKOJE POLAKÓW W OCZACH WYBORCÓW

ALEKSANDRA KWAŚNIEWSKIEGO I LECHA WAŁĘSY

W toku prezydenckiej kampanii wyborczej ujawnił się wyraźny podział społeczeństwa na zwolenników A. Kwaśniewskiego i jego propozycji rozwiązania problemów kraju, oraz zwolenników L. Wałęsy i jego wizji ładu społecznego. Podziałowi temu odpowiada wyraźne

zróznicowanie poglądów i postaw Polaków⁹. Znajduje ono swoje odzwierciedlenie również w postrzeganiu najważniejszych problemów, największych zagrożeń dla kraju.

Tabela 3

Które z poniższych problemów, przed którymi stoi nasz kraj, uważa Pan(i) za najważniejsze? Proszę wybrać nie więcej niż trzy.	Elektoraty w II turze wyborów prezydenckich				Nie uczestniczyli w II turze wyborów	
	A. Kwaśniewskiego		L. Wałęsy			
	%	ranga	%	ranga	%	ranga
Bezrobocie	70	1	54	1	61	1
Zbyt niskie płace, zbyt wysokie ceny	56	2	50	2	58	2
Przestępczość, działalność mafii	50	3	39	4	41	3
Rządy ludzi niekompetentnych, nieodpowiedzialnych	22	5	47	3	28	4
Zatrucie środowiska naturalnego	23	4	23	5	28	4
Alkoholizm, narkomania	22	5	18	7	19	5
Upadek obyczajów, demoralizacja społeczeństwa	12	7	19	6	10	9
Niedostatek żywności, głód	10	8	9	10	11	8
Możliwość rozruchów, niepokojów społecznych	13	6	13	9	13	6
Złe skutki prywatyzacji	12	7	15	8	12	7
Awarie elektrowni atomowych	5	9	5	12	6	10
Możliwość konfliktu z sąsiednimi państwami	3	10	6	11	5	11

Różnice między elektoratami A. Kwaśniewskiego i L. Wałęsy dotyczą przede wszystkim hierarchii postrzeganych zagrożeń, ale także stopnia ich nasilenia. Wprawdzie bezrobocie i zbyt niskie zarobki w stosunku do cen są w obu porównywanych grupach najczęściej postrzegane jako najważniejsze problemy kraju, jednak na trzecim miejscu w hierarchiach obu elektoratów znalazły się odmienne zagrożenia.

U zwolenników A. Kwaśniewskiego jest to przestępczość, działalność rozmaitych mafii, a więc zjawiska z zakresu patologii społecznej, natomiast wyborcy L. Wałęsy wskazują na sferę polityki - rządy ludzi niekompetentnych, nieodpowiedzialnych. Zagrożenie to sygnalizują ponad dwa razy częściej niż zwolennicy obecnego prezydenta. Mają również większą świadomość upadku obyczajów, demoralizacji społeczeństwa oraz możliwości konfliktu z sąsiednimi państwami. Zwolennicy Kwaśniewskiego natomiast są bardziej wrażliwi na zagrożenia związane z bezrobociem, zbyt niskimi zarobkami oraz przestępczością, alkoholizmem i narkomanią.

⁹ Zob. komunikaty CBOS: "Opinie o działalności gospodarczej członków najbliższej rodziny prezydenta * Reakcje społeczne na ewentualne unieważnienie wyborów prezydenckich", komunikat CBOS, grudzień '95, "Sprawa Józefa Oleksego - kwestia wewnętrzna czy obca inspiracja?", komunikat CBOS, styczeń '96.

Z przytoczonych danych wynika, że elektoraty prezydenckie odmiennie postrzegają zagrożenia społeczne, wobec których stoi Polska. Być może te odmiennie wizje miały wpływ na ich zachowania polityczne w czasie wyborów.

Oba elektoraty różnią się również pod względem osobistych niepokojów, lęków i obaw.

Tabela 4

Które z wymienionych poniżej spraw są dla Pana(i) przede wszystkim źródłem niepokoju, lęku? Proszę wybrać nie więcej niż trzy sprawy.	Elektoraty w II turze wyborów prezydenckich				Nie uczestniczyli w II turze wyborów	
	A.Kwaśniewskiego		L.Wałęsy			
	%	ranga	%	ranga	%	ranga
Napady, chuligani, złodzieje	47	1	47	1	49	1
Bieda, brak pieniędzy na życie	37	4	36	4	49	1
Pogorszenie stanu zdrowia	36	5	43	2	43	3
Brak pieniędzy na leczenie	34	6	38	3	46	2
Utrata pracy	41	2	32	6	36	4
Brak perspektyw dla dzieci	39	3	33	5	25	5
Obniżenie poziomu życia	28	7	38	3	25	5
Nasilająca się nietolerancja	14	8	12	7	9	6
Utrata szacunku, poniżenie	7	10	8	8	3	9
Upadek firmy (gospodarstwa)	8	9	4	9	4	8
Konflikty w rodzinie	5	11	4	9	6	7

Różnice między elektoratami Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Wałęsy dotyczą nie tylko hierarchii odczuwanych zagrożeń, ale także nasilenia niepokoju, jaki wywołują u nich poszczególne sprawy. Wśród obaw odczuwanych przez wyborców obecnego prezydenta na czoło wysuwa się lęk przed przemocą i kradzieżami, możliwością utraty pracy, a także przed brakiem perspektyw dla dzieci. Kolejne źródła niepokoju to brak pieniędzy na życie, kłopoty zdrowotne swoje i bliskich oraz brak pieniędzy na leczenie.

Wyborcy Lecha Wałęsy również przede wszystkim obawiają się aktów przemocy i kradzieży, jednak na drugim i trzecim miejscu pojawia się u nich lęk przed pogorszeniem stanu zdrowia oraz brakiem pieniędzy na leczenie, a także przed obniżeniem poziomu życia. Nasilenie tych niepokojów jest u nich większe niż w elektoracie Kwaśniewskiego. Bieda, brak pieniędzy na życie jako źródło lęku uzyskały czwartą rangę w obu elektoratach. Natomiast wyborcy Wałęsy w znacznie mniejszym stopniu niż wyborcy obecnego prezydenta obawiają się braku perspektyw dla dzieci i utraty pracy.

Osoby, które nie uczestniczyły w II turze wyborów, znacznie bardziej niż inne żyją w poczuciu zagrożenia biedą, brakiem pieniędzy na życie i na leczenie.

Widać więc, że podziałowi społeczeństwa na zwolenników Aleksandra Kwaśniewskiego i jego propozycji rozwiązania problemów kraju oraz zwolenników Lecha Wałęsy i jego wizji ładu społecznego odpowiada wyraźne zróżnicowanie postrzegania najważniejszych problemów kraju i związanych z nimi osobistych niepokojów.



Z punktu widzenia polityki społecznej ważny jest wniosek, że zarówno pozytywne, jak i negatywne makrotendencje znajdują wyraźne odzwierciedlenie w świadomości społecznej, w postrzeganiu przez Polaków najważniejszych problemów kraju oraz związanych z nimi osobistych niepokojów, zagrożeń.

A N E K S

PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

1. Region północny:

09 woj. elbląskie
10 woj. gdańskie
17 woj. koszalińskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. słupskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. piłskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. wrocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowskie
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. płockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

02 woj. białkopodlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krośnieńskie
25 woj. nowosądeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Które z poniższych problemów, przed którymi stoi nasz kraj, uważa Pan(i) za najważniejsze? 1 - Upadek obyczajów, demoralizacja społeczna; 2 - Zatrucie środowiska naturalnego; 3 - Rządy ludzi niekompetentnych, nieodpowiedzialnych; 4 - Bezrobocie; 5 - Awarie elektrowni atomowych; 6 - Niedostatek żywności, głód; 7 - Przystępczość, działalność rozmaitych mafii; 8 - Możliwość konfliktu z sąsiednimi państwami (%)

	1	2	3	4	5	6	7	8
Ogółem	14	24	32	62	5	10	44	4
Płeć								
Mężczyźni	15	22	37	62	4	8	48	3
Kobiety	13	27	28	62	6	12	40	5
Wiek								
do 24 lat	11	31	44	60	4	5	39	6
25-34	7	25	36	67	3	7	44	3
35-44	12	24	36	60	5	12	41	5
45-54	18	26	30	68	4	8	42	3
55-64	17	23	23	60	8	13	54	6
65 lat i więcej	20	17	18	55	7	15	47	3
Miejsce zamieszkania								
Wieś	8	23	25	70	5	12	45	3
Miasto do 20 tys.	15	20	33	68	2	8	38	6
od 21 do 100 tys.	17	21	32	54	5	9	45	5
101-500 tys.	17	31	38	57	6	10	41	3
501 tys. i więcej mieszk.	20	28	43	50	8	7	50	9
Region								
Północny	12	26	39	58	2	5	38	4
Zachodni	14	19	30	64	4	14	42	6
Środkowozachodni	19	25	25	55	8	10	44	6
Środkowy	15	24	34	56	5	6	58	5
Wschodni	10	23	30	67	6	11	44	4
Południowo-wschodni	14	22	34	71	4	13	37	3
Południowo-zachodni	11	30	32	65	6	11	41	2
Wykształcenie								
Podstawowe	10	24	20	70	6	15	43	3
Zasadnicze zawodowe	10	20	30	69	5	11	43	3
Średnie	16	28	42	55	3	5	40	6
Wyższe	30	27	53	36	5	3	62	7
Grupa społ.-zaw. pracujący								
Kadra kier., inteligencja	29	37	57	34	6	7	49	6
Prac. umysł. niż. szczebla	16	29	36	55	3	5	48	4
Pracownicy fiz. - umysł.	11	30	33	60	5	9	34	4
Robotnicy wykwalifikowani	9	21	32	70	4	12	40	6
Robotnicy niewykwalifik.	11	26	26	76	5	11	36	1
Rolnicy	10	26	23	64	4	10	51	4
Prywatni przedsiębiorcy	11	26	44	45	5	6	53	6
Bierni zawodowo								
Renciści	12	24	19	70	6	15	42	2
Emeryci	20	22	21	56	8	11	49	5
Uczniowie i studenci	10	28	52	50	3	0	50	8
Bezrobotni	12	16	45	79	4	10	29	3
Gospodynie domowe i inni	6	19	25	75	4	15	47	2
Pracujący poza rolnictwem								
Sfera budżetowa	17	30	38	53	5	6	46	2
Sektor państwowy	17	23	35	66	2	14	36	6
Sektor prywatny	13	30	38	56	5	5	50	5
Spółdzielczość	4	12	41	71	13	19	35	4
Dochody na jedną osobę								
Poniżej 150 zł	10	19	29	70	5	13	39	4
151 - 225	11	27	26	71	4	9	39	3
226 - 325	11	29	30	60	4	12	43	5
326 - 425	18	27	30	61	6	7	50	4
426 i powyżej	25	24	47	38	6	5	53	6
Ocena własnych war. mater.								
Złe	13	24	28	68	6	13	36	3
Średnie	13	23	28	64	4	10	46	4
Dobre	15	27	46	47	6	6	52	7
Udział w prakt. religijnych								
Kilka razy w tygodniu	24	20	27	57	7	11	42	4
Raz w tygodniu	14	24	31	64	6	11	43	5
Kilka razy w roku	11	27	31	62	3	9	44	4
W ogóle nie uczestniczy	16	24	41	53	5	7	52	3
Poglądy polityczne								
Lewica	13	21	22	64	6	8	53	4
Centrum	14	29	29	59	5	9	46	3
Prawica	16	22	48	58	3	8	41	7
Trudno powiedzieć	9	25	24	68	7	16	37	4

Tabela 1 (cd.) Które z poniższych problemów, przed którymi stoi nasz kraj, uważa Pan(i) za najważniejsze? 9 - Alkoholizm, narkomania; 10 - Możliwość rozruchów, niepokojów społecznych; 11 - Złe skutki prywatyzacji; 12 - Zbyt niskie płace, zbyt wysokie ceny

	(%)				
	9	10	11	12	Liczba osób
Ogółem	20	13	13	54	1202
Płeć					
Mężczyźni	18	11	15	53	569
Kobiety	22	15	10	56	633
Wiek					
do 24 lat	14	10	15	58	178
25-34	20	13	10	60	224
35-44	18	14	11	58	271
45-54	17	12	19	51	199
55-64	25	15	9	42	158
65 lat i więcej	27	13	12	53	171
Miejsce zamieszkania					
Wieś	20	12	15	56	450
Miasto do 20 tys.	20	8	11	70	166
od 21 do 100 tys.	25	18	11	52	199
101-500 tys.	18	16	9	51	248
501 tys. i więcej mieszk.	16	9	16	37	135
Region					
Północny	20	18	15	59	156
Zachodni	21	11	14	59	136
Środkowozachodni	14	16	13	58	174
Środkowy	25	12	11	43	217
Wschodni	23	9	15	53	138
Południowo-wschodni	20	16	10	55	174
Południowo-zachodni	16	8	12	58	206
Wykształcenie					
Podstawowe	23	10	11	57	417
Zasadnicze zawodowe	20	9	15	59	314
Średnie	17	18	14	53	367
Wyższe	17	19	7	34	105
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	14	16	7	37	77
Prac. umysł. niż. szczebla	13	15	11	58	109
Pracownicy fiz.- umysł.	31	18	17	48	60
Robotnicy wykwalifikowani	14	9	16	63	133
Robotnicy niewykwalifik.	20	7	12	68	52
Rolnicy	18	15	14	57	83
Prywatni przedsiębiorcy	21	21	8	50	62
Bierni zawodowo					
Renciści	28	11	13	52	169
Emeryci	25	15	10	49	204
Uczniowie i studenci	14	10	13	55	69
Bezrobotni	13	8	21	59	121
Gospodynie domowe i inni	26	15	5	61	61
Pracujący poza rolnictwem					
Sfera budżetowa	18	12	13	56	139
Sektor państwowy	17	11	12	60	133
Sektor prywatny	17	17	12	49	232
Spółdzielczość	23	0	23	55	24
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 150 zł	23	11	12	61	290
151 - 225	17	13	11	64	212
226 - 325	21	13	13	54	289
326 - 425	17	10	12	53	149
426 i powyżej	18	21	13	40	186
Ocena własnych war. mater.					
Złe	18	11	13	64	383
Średnie	22	12	12	54	572
Dobre	17	17	15	40	247
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	23	22	18	42	61
Raz w tygodniu	22	11	10	56	680
Kilka razy w roku	16	14	17	56	323
W ogóle nie uczestniczy	17	14	15	48	135
Poglądy polityczne					
Lewica	21	18	14	52	276
Centrum	19	11	12	61	302
Prawica	18	13	15	47	366
Trudno powiedzieć	24	10	9	60	258

Tabela 2. Które z wymienionych poniżej spraw są dla Pana(i) przede wszystkim źródłem niepokoju, lęku? 1 - Utrata pracy przez Pana(i) lub kogoś z Pana(i) rodziny; 2 - Pogorszenie stanu zdrowia Pana(i) lub kogoś z rodziny; 3 - Nasilająca się nietolerancja; 4 - Konflikty w rodzinie; 5 - Bieda, brak pieniędzy na życie; 6 - Utrata szacunku, poniżenie; 7 - Brak perspektyw dla dzieci; 8 - Napady, chuligani, złodzieje

	1	2	3	4	5	6	7	8
Ogółem	37	40	12	5	40	6	33	47
Płeć								
Mężczyźni	38	39	14	4	39	7	32	48
Kobiety	35	40	11	6	40	5	34	46
Wiek								
do 24 lat	46	41	18	13	38	5	32	38
25-34	53	31	11	7	41	5	32	45
35-44	40	34	10	3	44	3	41	44
45-54	35	36	12	2	36	10	42	48
55-64	19	47	17	3	40	8	30	57
65 lat i więcej	21	57	9	3	37	7	17	53
Miejsce zamieszkania								
Wieś	32	38	9	3	47	7	33	45
Miasto do 20 tys.	51	39	10	4	46	4	35	39
od 21 do 100 tys.	35	34	18	8	35	5	35	52
101-500 tys.	37	45	15	6	30	5	36	50
501 tys. i więcej mieszk.	37	46	14	7	34	7	23	51
Region								
Północny	43	41	17	4	34	7	33	46
Zachodni	38	35	15	11	47	7	33	38
Środkowozachodni	33	38	10	6	44	7	34	46
Środkowy	32	40	12	4	36	5	33	59
Wschodni	35	37	5	4	45	4	35	59
Południowo-wschodni	37	40	12	4	49	8	35	41
Południowo-zachodni	39	45	16	4	29	5	31	38
Wykształcenie								
Podstawowe	28	44	9	2	50	5	29	51
Zasadnicze zawodowe	46	30	10	5	44	7	36	40
Średnie	40	39	17	8	31	5	37	46
Wyższe	30	58	21	4	18	12	30	56
Grupa społ.-zaw. pracujący								
Kadra kier., inteligencja	38	52	19	4	20	12	36	52
Prac.umysł.niż.szczebla	59	35	12	3	33	2	36	56
Pracownicy fiz.-umysł.	48	36	11	5	26	0	44	52
Robotnicy wykwalifikowani	50	34	8	9	37	2	38	41
Robotnicy niewykwalifik.	59	34	7	9	63	8	23	42
Rolnicy	17	27	8	2	49	7	32	56
Prywatni przedsiębiorcy	26	55	24	1	20	2	38	46
Bierni zawodowo								
Renciści	24	44	9	7	49	6	31	42
Emeryci	20	53	13	1	35	10	27	51
Uczniowie i studenci	37	43	29	12	26	4	29	45
Bezrobotni	54	22	8	6	58	8	36	35
Gospodynie domowe i inni	31	31	10	3	53	6	37	49
Pracujący poza rolnictwem								
Sfera budżetowa	45	40	19	5	31	8	31	54
Sektor państwowy	54	34	10	6	35	1	41	44
Sektor prywatny	44	45	13	5	31	5	33	45
Spółdzielczość	51	32	9	6	36	0	48	60
Dochody na jedną osobę								
Poniżej 150 zł	38	31	7	6	53	7	37	39
151 - 225	39	31	11	2	46	5	35	45
226 - 325	39	39	14	7	41	4	30	46
326 - 425	36	43	15	5	28	5	39	50
426 i powyżej	30	56	18	3	17	12	26	60
Ocena własnych war. mater.								
Złe	38	29	7	6	59	4	37	38
Średnie	36	41	12	5	36	6	31	52
Dobre	37	54	21	5	18	8	33	50
Udział w prakt. religijnych								
Kilka razy w tygodniu	32	44	21	3	28	8	24	51
Raz w tygodniu	36	41	10	5	42	7	34	45
Kilka razy w roku	39	36	14	5	34	5	35	53
W ogóle nie uczestniczy	38	42	19	8	46	5	29	44
Poglądy polityczne								
Lewica	32	39	19	5	34	7	41	46
Centrum	45	36	13	5	38	5	32	43
Prawica	33	42	13	5	37	9	30	52
Trudno powiedzieć	36	42	5	6	50	3	32	45

Tabela 2 (cd.) Które z wymienionych poniżej spraw są dla Pana(i) przede wszystkim źródłem niepokoju, lęku? 9 - Upadek Pana(i) firmy (gospodarstwa rolnego); 10 - Brak pieniędzy na leczenie w przypadku choroby; 11 - Obniżenie obecnego poziomu życia

	9	10	11	Liczba osób
Ogółem	5	39	31	1201
Płeć				
Mężczyźni	6	32	32	568
Kobiety	5	45	29	633
Wiek				
do 24 lat	2	30	35	178
25-34	3	37	31	224
35-44	9	37	29	270
45-54	7	36	29	199
55-64	3	45	29	158
65 lat i więcej	5	50	32	172
Miejsce zamieszkania				
Wieś	8	41	30	449
Miasto do 20 tys.	3	41	26	166
od 21 do 100 tys.	6	33	36	199
101-500 tys.	4	34	32	248
501 tys. i więcej mieszk.	3	45	29	135
Region				
Północny	8	29	33	155
Zachodni	3	44	27	136
Środkowozachodni	7	38	35	174
Środkowy	4	41	26	216
Wschodni	4	34	31	140
Południowo-wschodni	7	43	24	174
Południowo-zachodni	5	40	39	205
Wykształcenie				
Podstawowe	6	46	26	417
Zasadnicze zawodowe	5	41	30	313
Średnie	5	32	35	367
Wyższe	5	26	36	105
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	1	33	31	77
Prac.umysł.niż.szczebla	4	29	27	109
Pracownicy fiz.- umysł.	1	37	40	60
Robotnicy wykwalifikowani	3	37	37	132
Robotnicy niewykwalifik.	0	29	25	52
Rolnicy	21	35	31	83
Prywatni przedsiębiorcy	25	28	23	62
Bierni zawodowo				
Renciści	2	50	26	170
Emeryci	5	44	33	203
Uczniowie i studenci	2	30	36	69
Bezrobotni	4	39	30	121
Gospodynie domowe i inni	2	52	27	61
Pracujący poza rolnictwem				
Sfera budżetowa	4	31	30	139
Sektor państwowy	3	39	27	133
Sektor prywatny	10	30	35	231
Spółdzielczość	0	28	29	24
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 150 zł	7	43	29	290
151 - 225	6	43	32	212
226 - 325	5	36	30	289
326 - 425	5	41	27	149
426 i powyżej	5	32	38	186
Ocena własnych war. mater.				
Złe	4	43	32	383
Średnie	5	41	30	573
Dobre	9	27	31	245
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	6	48	30	61
Raz w tygodniu	5	40	32	681
Kilka razy w roku	6	37	32	323
W ogóle nie uczestniczy	6	34	22	134
Poglądy polityczne				
Lewica	7	33	31	275
Centrum	5	40	31	302
Prawica	3	34	38	366
Trudno powiedzieć	7	49	20	258